



niedziela

głos z Torunia

NR 49 (937) • J • ROK LV • 2 XII 2012 • TORUŃ

W NUMERZE:

Z życia parafii w Szwarcenowie

Sylwester dla rodzin

Patriota, przyjaciel młodzieży –
duchowni diecezji chełmińskiej

TEMAT TYGODNIA

Światło i ciemność

Adwent. Oczekiwanie. Radość. Czuwanie i modlitwa. Światło i ciemność. Bóg i człowiek. Głos wołający na pustyni. Proście drogę Pańską. Światło, które prowadzi.

Przed nami kolejny czas przygotowania na przyjście Pana. Czy wśród wielu spraw, obowiązków mamy czas, by zostawić wszystkie ludzkie troski i trwać w obecności Najwyższego? Czy wśród zgiełku świata usłyszymy Jego głos? Czy wśród trudnych, bolesnych doświadczeń potrafimy zapomnieć o sobie i zobaczyć Światłość? A ta Światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie ogarnie (por. J 1, 5).

Lubię okres Adwentu. Lubię też Roraty. Te poranne albo wieczorne liturgie. I lampiony. Przypominają one, że Bóg jest światłem, życiem i miłością. Człowiek czasem zapomina o swoim Stwórcy i chce żyć po swojemu. Dlatego Adwent jest okazją, aby stanąć w prawdzie i zobaczyć, że nie jesteśmy wcale tak wspaniali, że nasze sumienia obciążają grzechy i bez Chrystusa w naszych sercach panuje ciemność. Są jednak sposoby, aby ją rozprościć. Dobrze przeżyte rekolekcje zakończone przystąpieniem do sakramentów pokuty i pojednania oraz Eucharystii sprawiają, że wśród mroków naszej duszy zabłyśnie światło.

Przyjdź, Panie, bo czekamy. Przyjdź i odmień nasze wyobrażenia, które zastaniają nam Ciebie. Przyjdź, ponieważ my, grzesznicy, tęsknimy, kochamy Cię. Dozwól, abyśmy całym sercem, umysłem i wolą uwierzyli w Twoją miłość i w to, że wszystkie Twoje obietnice w odpowiednim czasie spełnią się.

Beata Pieczykura



KS. PAWEŁ BOROWSKI

18. DEBATA PUBLICZNA „COLLOQUIA TORUNENSIA”

KTO KRADNIE I KOGO OKRADA?

KS. PAWEŁ BOROWSKI

Własność intelektualna w przestrzeni publicznej” to temat dyskusji podjętej w ramach 18. debaty publicznej „Colloquia Torunensia”. Uczestnicy podjęli ważny problem kradzieży i ochrony własności intelektualnej. Toruńskie spotkanie odbyło się w dniach 16-17 listopada

czytaj na str. V



ARCHIWUM PARAFII

Uczestnicy święta bractwa 26. Chorągwi Krzyżackiej Zamku Bratian

Podsumowanie 6. Marszu na Grunwald

Bratian

10 listopada do kościoła pw. św. Brata Alberta Chmielowskiego w Bratianie zjechały się bractwa rycerskie z Warszawy, Radzyna Chełmińskiego, Torunia, Gniewu, Kobyłki, Jasienia, Sztumu i Malborka, aby uczcić święto bractwa 26. Chorągwi Krzyżackiej Zamku Bratian. Do kościoła przybyli licznie młodzież i przedstawiciele władz gmin. Ks. kan. Edward Barański odprawił Mszę św., podczas której 15 nowych członków bractwa zostało zaprzysiężonych i podpisało statuty bratiańskie. Kaznodzieja przypomniał historię bractwa

i piękno plenerowej zabawy, która odbywa się w lipcu. Potem bractwo udaje się pieszo przez Lubawę, Szczepankowo, Rumian i Dąbrówno do Grunwaldu, aby wziąć udział w pokazie bitwy. Proboszcz bratiańskiej parafii został honorowym członkiem bractwa. Po Mszy św. wszyscy udali się na biesiadę do Gminnego Centrum Kultury w Mszanowie, gdzie podsumowano 6. Marsz na Grunwald. Zebrało się ok. 200 osób. Wręczono pamiątkowe dyplomy oraz nagrody za wkład i przygotowanie plenerowej zabawy.

Mariola Plitt

Msza św. za zmarłych motocyklistów

Toruń

Listopad jest miesiącem pamięci o przyjaciółach, którzy od nas odeszli. Pamiętali o tym także motocykliści, którzy 11 listopada zebrali się w kościele pw. Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa w Toruniu, aby uczestniczyć w Mszy św. za zmarłych motocyklistów.



ADRIANNA SZCZEBLEWSKA

Wyrazem pamięci i modlitwy było wymienienie imienia zmarłego oraz ustawienie znicza

W czasie modlitwy powszechnej uczestnicy podchodzili do prezbiterium, wymieniali imię zmarłego i przed ołtarzem stawiali zapalony znicz. Był to wyraz pamięci i modlitwy. Zostały przywołane te osoby, które nie tylko zmarły na skutek wypadku drogowego, lecz także wszystkie dzielące pasję motocyklową. Eucharystii przewodniczył ks. Paweł Dąbrowski, motocyklista. W homilii nawiązał do postawy ubogiej wdowy, która oddała wszystko, co posiadała. Jako wzór postępowania podał przykład motocyklistów, którzy np. pomagali dzieciom z domu dziecka pod Chełmżą. Na nabożeństwo przybyło kilkudziesięciu motocyklistów, a wielu z nich przyjechało motocyklami. Pojawili się przedstawiciele klubów motocyklowych: Walkiria, BMW Veteran Club, Viator, Immortal, Mundurowy Klub Motorowy, grupy mototurystyka i moto CT. Na zakończenie pasjonaci motocykli spotkali się przy kawie i ciastku w salce bł. Jana Pawła II. Wspominali zmarłych i niezapomniane wspólne wyjazdy.

Małgorzata Szczebleska

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI W GRUDZIĄDZU

W Święto Niepodległości w bazylice kolegiackiej św. Mikołaja w Grudziądzu zgromadzili się przedstawiciele organizacji działających na terenie miasta z prezydentem Robertem Malinowskim, przedstawiciele parlamentu, policji, Służby Więziennej, Straży Pożarnej, Cechu Rzemiosł Różnych, kombatanatów, harcerzy, Straży Miejskiej, a także Kompania Honorowa Wojska Polskiego wraz z przełożonymi oraz liczni mieszkańcy miasta.

Koncelebrowanej Mszy św. przewodniczył ks. inf. Tadeusz Nowicki w otoczeniu ks. prał. Henryka Kujaczyńskiego, kapelana miejscowego garnizonu ks. ppłk. Piotra Gibasiewicza i ks. kan. Dariusza Kunickiego – proboszcza bazyliki. Na wejście pieśń „Gaude Mater Polonia” zaśpiewał chór męski „Echo”, który swym śpiewem ubogacił Eucharystię sprawowaną w intencji Ojczyzny i Dnia Solidarności z Kościołem Prześladowanym w Egipcie. Homilię wygłosił ks. ppłk. Piotr Gibasiewicz, nawiązując do rocznicy świętowania niepodległości. Ksiądz Kapelan wymienił nazwiska wybitnych synów narodu polskiego z marszałkiem Józefem Piłsudskim na czele. To święto jest złożeniem hołdu tym wszystkim, którzy oddali życie i przelali krew za naszą wolność i niepodległość. Przed błogosławieństwem ks. kan. Dariusz Kunicki odmówił modlitwę ks. Piotra Skargi, po której odśpiewano pieśń „Boże coś Polskę”. Po uroczystościach religijnych na Rynku Głównym przed pomnikiem Żołnierza Polskiego odbyły się uroczystości patriotyczne z udziałem Kompanii Honorowej Wojska Polskiego oraz licznie przybyłych przedstawicieli władz i mieszkańców miasta. Dla uczczenia święta żołnierze oddali salwę honorową, a przed pomnikiem złożono wieńce i kwiaty.

Zenon Zaremba

Z ŻYCIA PARAFII W SZWARCENOWIE

SZKOLNE KOŁO CARITAS

Szkolne Koło Caritas w Swarcenowie obchodziło swoje patronalne święto, połączone ze świętem Aniołów Stróżów. Uroczystą Mszę św. w intencji wszystkich dzieci z parafii 3 października sprawował proboszcz ks. Marek Rengiel. Wolontariusze przedstawili inscenizację z życia św. Franciszka, były też wiersze o aniołach, które pomagają w czynieniu dobra. Młodsze dzieci przyniosły prace o aniołach, które ukazano na wystawie pod ołtarzem z obrazem Archanioła Michała. Dzieci przygotowały też Liturgię Słowa. Po Mszy św. wolontariusze rozdawali obrazki Aniołów Stróżów wraz z modlitwą. Obrazki te wykonali własnoręcznie. Ks. Marek Rengiel ufundował nagrody dla autorów prac plastycznych.

Kolejnym przejawem aktywności dzieci była prezentacja montażu słowno-muzycznego pt. „Jan Paweł II – nasz przewodnik w wierze”. Upamiętniając rocznicę wyboru kard. Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową, nawiązaliśmy do Roku Wiary. Dzieci modliły się słowami „Credo, Domine”, zawartymi w hymnie na Rok Wiary. Program uświadomił zgromadzonym w kościele, że każdy odpowiedzialny jest za rozwój wiary.

PIELGRZYMKA

Wierni z parafii pw. św. Mikołaja w Swarcenowie 28 października pielgrzymowali do Sanktuarium Matki Bożej Swarzewskiej Królowej Polskiego Morza. Pojawienie się cudownej figurki Matki Bożej z Dzieciątkiem w tym miejscu wiąże się z legendą mówiącą o tonącym podczas sztormu żaglowcu. Załoga modląc się do Maryi o ratunek znalazła schronienie na lądzie. Później rybacy wystawili kapliczkę, gdzie umieścili figurkę Madonny i czcili Ją. Sanktuarium maryjne w Swarzewie przez wieki było ostoją wiary, a w czasach niewoli także polskości. Nasze pielgrzymowanie przypieczętowała Msza św. celebrowana przez proboszcza ks. Marka Rengielę. Dalsza podróż wiodła przez półwysep aż do Helu.

Anna Wojciechowska



Leśnicy i myśliwi w czasie procesji z darami

Hubertus

Działdowo

Msze św. sprawowane z okazji święta św. Huberta, nazywane są często Mszami św. hubertowskimi. Taka Eucharystia zajmuje wyjątkowe miejsce w kulturze i jest głęboko zakorzeniona w tradycji łowieckiej całej Europy. W kanonach liturgii katolickiej występuje od średniowiecza, a jej rodowód nawiązuje do ceremoniału Mszy św. rycerskich odprowadzanych przed bitwami i wyprawami wojennymi. Msze św., odprowadzane pierwotnie na polanie w lesie, z czasem trafiły do kościołów. Tradycją są uroczyste Eucharystie hubertowskie odprowadzane 3 listopada, w dzień św. Huberta.

Właśnie taka Msza św. miała miejsce po raz pierwszy w kościele pw. św. Wojciecha w Działdowie. Przewodniczył jej myśliwy ks. kan.

Adam Filarski, a koncelebrował również myśliwy ks. kan. Gabriel Aranowski. Na uroczystość przybyły wszystkie koła łowieckie z okręgu ciechanowskiego. Wniesiono pocztę sztandarową, a w procesji z darami leśnicy i myśliwi złożyli: bażanty, grzyby, jagody, żurawinę i potrawę z grzybów oraz wyroby z dziczyzny. W liturgii udział wzięli senatorowie, lokalni samorządowcy, burmistrz Działdowa i wierni. Liturgię uświetniał profesjonalny myśliwski zespół wykonujący utwory z Mszy św. hubertowskich odprowadzanych w XIII i XIX wieku. Po Eucharystii nastąpił przemarsz pod pomnik bł. Jana Pawła II oraz dalsza część uroczystości, podczas których mieszkańcy Działdowa mogli skosztować wyrobów z dziczyzny.

Ks. Tomasz Jankowski

Urodziny Klubu Seniora

Toruń

10 listopada parafialny Klub Seniora obchodził wigilię swoich 6. urodzin. Uroczystość rozpoczęła się w kościele pw. Matki Bożej Zwycięskiej w Toruniu Mszą św., którą celebrował nowy opiekun duchowy ks. Dawid Urbaniak dla klubowiczów i sympatyków. W homilii mówił o potrzebie brania dobrego przykładu przez dzieci i młodzież od osób starszych oraz o wielkim wkładzie, jaki wnoszą starsi ludzie w budowę lepszego życia na ziemi w komunii z Panem Bogiem i innymi ludźmi.

Oprawę muzyczną Eucharystii zapewniły dziewczęta udzielające się od lat w scholi parafialnej – Michalina, Martyna, Natalia i Patrycja, śpiewające przy akompaniamencie gitarowym Karoliny.

Po Mszy św. przeszliśmy na poczęstunek do salki w domu parafialnym; dołączyli do nas wszyscy kapłani posługujący w parafii. Po krótkim przywitaniu nastąpiła część biesiad-

no-wspomnieniowa. Rozpoczęliśmy od tortu, a zastawione stoły wszelkim dobrem przyniesionym przez nas zachęcały do częstowania się. Podczas krótkiej prezentacji multi-

medialnej przypomnieliśmy sobie, co robiliśmy przez 6 lat działania wspólnoty. Spotkania, wycieczki, pielgrzymki, jasełka, misteria i inne ważne wydarzenia parafialne skupiają nas w kościele i wokół spraw, którymi żyjemy.

Nawiązując do Święta Niepodległości, włączyliśmy w spotkanie pieśni patriotyczne przygotowane przez Marię i Bogdana Majorów. Pan Bogdan opowiadał o okolicznościach powstawania poszczególnych pieśni i ich autorach, a następnie wszyscy śpiewaliśmy je. Znajome dźwięki sprowadziły do nas ks. prał. Stanisława Kardasza, który dołączył do nas i podzielił się swoją wiedzą na temat armii gen. Andersa i przełamania oporu Niemców przez siły alianckie pod Monte Cassino.

Wiesława Lipińska



W poczęstunku uczestniczyli wszyscy kapłani posługujący w parafii

BOGDAN MAJOR

Nie rezygnować z marzeń

Lubimy być obdarowywani i innych obdarowywać prezentami, szczególnie dzieci. One tak żywo na to reagują i od razu widzą ich naturalną radość. Prezenty na dzień św. Mikołaja, święta Bożego Narodzenia czy urodziny lub imieniny dziecka są ku temu znakomitą okazją. Z różnych rodzajów prezentów chyba jedynie książka zapewnia powrót do jej treści. Nawet w starszym wieku wspomina się lektury z dzieciństwa. Dziewczęta pamiętają otrzymaną niegdyś serię „Ani z Zielonego Wzgórza” lub serię o Muminkach, a inne dzieci bardziej pobudzone w myśleniu np. „Łowców mikrobów” czy książkę „Robinson Cruzoe”. Z biegiem czasu autorzy książek odpowiadają nowszymi sposobami pisania i prezentowania treści. Uwzględniają potrzeby dzieci i młodzieży do fantazjowania, opisując zwycięstwo dobra nad złem, aby było to mobilizacją do czynienia dobra oraz odnoszenia treści książki do codziennego życia. Dużą pomocą staje się też załącznik, którym może być zeszyt do wklejania lub strony do kolorowania, a w ostatnim czasie staje się normą załączona płyta CD.

Ks. Janusz Stańczuk urodzony w 1965 r., autor powieści, baśni

i opowiadań dla najmłodszych, debiutował w 1987 r. w kwartalniku dla dzieci „Ziarenko”. Nadal pisze dla małego odbiorcy w miesięczniku „Anioł Stróż”. Najnowsza książka ks. Janusza Stańczuka pt. „Wróbel marzyciel i inne opowiadania” przenosi czytelnika w świat zwierząt. A któż nie lubi marzyć? Szczególnie celują w tym dzieci. Autor sposobem św. Franciszka spogląda na sprawy, które przeżywają zwierzęta. One to rozmawiają między sobą, wykonują pracę w swojej wspólnocie i dla ludzi, a także giną w zwykłych kolejach losu. W ich życie ks. Stańczuk wplata wartości bliskie i ważne także dla człowieka, mówi o postawie cichej pracy, ofiarności nawet za cenę utraty własnego życia, marzeń w codzienności i co ważne, jak przekładać siły na marzenia i zamiary. Wskazuje też na udział w życiu i wsparcie naszych patronów, a przede wszystkim Boga.



Może czasami człowiek czuje się jak szary wróbelek czy osiołek, ale ks. Janusz zachęca, aby nie rezygnować z marzeń, zauważać potrzeby innych ludzi, a pracując wytrwale i z miłością, możemy poczuć się szczęśliwymi. Za przeżywanie życia

pełnego dobrych wartości czeka nagroda także... osiołka. Opowiadania ks. Stańczuka można polecić nie tylko na lekcje religii, lecz także wychowawcom naszych najmłodszych.

Książka ks. Janusza zawiera płytę CD, na której nagrana jest jej wersja dźwiękowa. Czyta Dariusz Kowalski, aktor Teatru Nowego w Łodzi, który grał rolę Janusza Tracza w serialu „Plebania”. Te dzieci, które jeszcze nie potrafią czytać, mogą więc książkę odsłuchać. Oczywiście, czytanie dziecku przez bliską osobę może nie jest tak profesjonalne, jak wtedy gdy tekst książki czyta aktor lub lektor. Jednak daje to szansę na przerwy, zależnie od kondycji

dziecka w danym momencie. Można więc nawiązać rozmowę o bieżących zdarzeniach w rodzinie, podobnie jak to przedstawia autor, a także dać dziecku oznaki pieczyoty, bo słucha uważnie i podąża za tokiem myśli autora. A co najważniejsze, będzie to właśnie okazja do pokazania dziecku, że jest kochane tak samo jak książkowi bohaterowie.

Książka jest w sztywnej okładce, a karty są z grubszego papieru, co może sprzyjać dłuższemu jej przetrwaniu. Miłe dla oka są kolorowe ilustracje Artura Nowickiego. Polecamy też inne książki ks. Stańczuka: „Perła i inne baśnie”, „Anioł Stróż i inne historie”, „Stare drzewo i inne historie”, „Trzy klucze i inne baśnie”, „Niebiańskie opowieści”. Do nich są dołączone płyty CD z nagraną treścią książki. Czytane są przez aktorów, takich jak: Alina Janowska, Halina Łabonarska czy Karol Strasburger.

Helena Maniakowska

Książki ks. Janusza Stańczuka można zamawiać w Wydawnictwie Sióstr Loretanek, ul. Żeligowskiego 16/20, 04-476 Warszawa, tel. (22) 427-34-27, 673-58-39, fax (22) 612-93-62, www.loretanki.pl, e-mail: wsl@loretanki.pl

BY NA NIEBIE ZAŚWIECIŁO SŁOŃCE...

Gdymyślimy o dobroci, wrażliwości na potrzeby bliźnich czy obdarowywaniu prezentami, widzimy oczami wyobraźni św. Mikołaja Biskupa. Był on jedynym dzieckiem majątnych rodziców. Wyróżniał się pobożnością, a także troską o potrzebujących. Po śmierci rodziców chętnie dzielił się swoim majątkiem z biednymi. Jako biskup Miry (obecnie Demre) słynął ze świętości, wiary i zapału; legendy podają, że czynił też cuda. Był znany z gorliwości pasterskiej, a także dbałości o potrzeby materialne wiernych. Niewiele jest informacji na temat jego życia i działalności. Dlatego o tym świętym krąży wiele legend. Jedna z nich opowiada, że dzięki jego pomocy finansowej wyszły za mąż 3 córki zubożałego szlachcica. Inna zaś mówi, że św. Mikołaj pojawił się marynarzom, którzy walczili ze sztormem u wybrzeży Lycji

i doprowadził ich bezpiecznie do portu. Jego wszechstronna pomoc sprawiła, że jest patronem m.in.: bednarzy, cukierników, dzieci, kupców, marynarzy, młynarzy, piekarzy, piwowarów, notariuszy, sędziów, panien, pielgrzymów, podróżnych, żeglarzy, rybaków, flisaków, studentów, więźniów, jeńców.

**Wyobrażenia miłosierdzia
pozwala zobaczyć Chrystusa
w drugim człowieku**

Do dziś o popularności tego świętego świadczy zwyczaj przebijania za św. Mikołaja i rozdawanie prezentów dzieciom. A tego, że wspomnienie liturgiczne świętego biskupa przypada w Adwencie, nikomu nie trzeba przypominać. Lubimy bowiem ten grudniowy dzień. Lubimy otrzymać prezenty, nawet małe,

oraz obdarowywać innych. W tym szczególnym czasie pomagamy także osobom, które z różnych przyczyn potrzebują wsparcia. Warto tu wspomnieć m.in. o projekcie Szlachetna Paczka (pomaga rodzinom żyjącym w niezawinioniej biedzie) i Wigilijskim Dziale Pomocy Dzieciom – ta kampania polega na rozprowadzaniu świec, które w Wigilię Bożego Narodzenia zapłoną na stołach na znak solidarności z potrzebującymi. Można więc zapalić świecę lub wysłać SMS pod numer 72052, wpisując: Pomagam (cena 2,46 zł). W diecezji toruńskiej inauguracja tej akcji odbyła się 1 grudnia w Toruniu na lodowisku Tor-Tor i trwa pod hasłem: „Podziel serce – pomnóż miłość!”. Jest to 19. edycja ogólnopolskiej akcji, która od 2000 r. ma charakter ekumeniczny. Wymienione działania stanowią wymierną formę pomocy.

Wyobrażenia miłosierdzia pozwala zobaczyć Chrystusa w drugim człowieku, szczególnie biednym, chorym, samotnym, i podać pomocną dłoń. Każdy gest płynący z miłującej dobroci serca ma nieocenioną wartość. Pięknie to wyraził Phil Bosmans, gdy powiedział: „Dobry człowiek jest jak małe światełko. Wędruje przez mroki naszego świata i na swojej drodze zapala zgazzone gwiazdy”. Warto więc pomagać... Czasem wystarczy ofiarować komuś czas, by na jego niebie zaświeciło słońce. Beata Pieczykura

W diecezji toruńskiej św. Mikołaj patronuje parafiom w Chełmży, Papowie Biskupim, Papowie Toruńskim, Cielętach, Grudziądzu, Szynychu, Kruszynach, Kowalewie Pomorskim, Gronowie, Łąkorzu, Szwarcenowie, Wielkim Łęcku, Zwiniarzu

KTO KRADNIE I KOGO OKRADA?

Pierwszy dzień to zamknięte spotkanie robocze, które odbyło się w Centrum Dialogu Jana Pawła II. Zaproszeni goście podjęli próbę odpowiedzi na pytanie: „Kto kradnie i kogo okrada?”. Drugiego dnia debata z udziałem mieszkańców Torunia rozpoczęła się o godz. 10.30 w Sali Wielkiej Dworu Artusa. W panelu dyskusyjnym udział wzięli: prof. Andrzej Adamski – prawnik (UMK), Michał Komar – pisarz, publicysta (ZAIKS), Zbigniew Krzywański – artysta, muzyk (Republika), prof. Tomasz Szlendak – socjolog (UMK), ks. prof. Andrzej Szostek – etyk (KUL Jana Pawła II), Tadeusz Zwiefka – europoseł. Spotkanie poprowadził prof. Ryszard Wiśniewski.

Rozpoczynając spotkanie, prezydent Torunia Michał Zaleski zaznaczył, że temat podjęty przez organizatorów jest niezwykle ważny. Problem własności intelektualnej potrzebuje bowiem klarownej debaty służącej prawdzie. – W ramach debaty zajmujemy się sprawą ambitną i niełatwą, ale do tego jesteśmy przyzwyczajeni – powiedział prezydent, wskazując na fakt, że Toruń zawsze był otwartym na poszukiwanie prawdy.

Okiem specjalistów

Dyskusję rozpoczął socjolog prof. Tomasz Szlendak. Zauważył, że problem kradzieży własności intelektualnej wzmógł się wraz z dostępem do niej dzięki rozwojowi Internetu. Kradzież dóbr kultury dotyczy nie tylko indywidualnych osób, lecz także instytucji. Dlaczego ludzie kradną? Prof. Szlendak zwrócił uwagę, że przyczyną może być przepaść istniejąca pomiędzy pokoleniami oraz obecność dóbr kultury w sieci. Ta łatwość dostępu sprawia, że młodzi ludzie nie wyczuwają granicy. Kradzież wiąże się im z zabranie książki z półki w księgarni, a nie ze ściąganiem jej w sieci. Poza tym ubóstwo staje się niewątpliwie przyczyną skłaniającą młodych ludzi do korzystania z własności intelektualnej niezgodnie z prawem.

Prof. Andrzej Adamski i europoseł Tadeusz Zwiefka wskazali na

istniejące regulacje prawne, które odpowiadają normom międzynarodowym. Zwrócili jednak uwagę na to, że niestety istnieje brak czytelności w stosowaniu tego prawa. Debata nad prawem własności jest traktowana często w kontekście politycznym. Dopóki nie zostanie podjęte wspólne działanie na rzecz dobra twórców i konsumentów dóbr kultury, tak długo nie będzie

powoduje także degradację społeczeństwa. Zaznaczył, że na poziomie haseł wszyscy się zgadzają. Uważamy, że każdy ma prawo do dostępu do dóbr kultury oraz, że każdy twórca ma prawo do wynagrodzenia. Problem pojawia się, gdy wkraczamy na pole praktyki i stosowania prawa. „Trzeba zrobić wszystko, by tworzyć dobre prawa oraz wychowywać do poszanowa-

ponieważ spełniają funkcję wychowawczą i edukacyjną” – powiedział Krzywański, wskazując, że niektóre dobra kultury nie są na kieszeń przeciętnego obywatela, dlatego trzeba uczynić wszystko, by obniżyć koszt ich dystrybucji. „Nie jesteśmy w stanie wyeliminować piractwa, dopóki istnieje zapotrzebowanie na dobra kultury. Konieczna jest edukacja, by uwarunkować młodych ludzi na problem korzystania z własności intelektualnej” – powiedział. Muzyk zaznaczył także, że w świecie Internetu istnieją portale, które legalnie i za darmo umożliwiają korzystanie z dóbr kultury.

Potrzebna edukacja i formacja

Debata między panelistami wywołała żywą reakcję ze strony uczestników. Prof. dr hab. Włodzisław Duch, prorektor UMK zwrócił uwagę na fakt trudności w ocenieniu tego, co jest zgodne z prawem, a co już z nim zgodne nie jest. Zalew dystrybutorów dóbr kultury wywołuje zamęt wśród odbiorców, którym trudno ocenić, czy dany dystrybutor łamie prawo, udostępniając konkretne dobra, czy robi to zgodnie z prawem. Z kolei dr hab. Piotr Petrykowski, dziekan wydziału pedagogicznego UMK na podstawowe pytanie: „Dlaczego kradniemy?” odpowiedział: „Kradniemy, bo jesteśmy głodni, a kultura jest chlebem pozwalającym rozwijać się duchowo”. Dziekan zaznaczył, że człowiek potrzebuje pokarmu, aby rozwijać się i żyć. Tym pokarmem dla ciała jest chleb, a dla ducha dobra kultury. Ta potrzeba, niestety, nie jest zaspokajana, ponieważ dostęp do dóbr kultury jest ograniczony, a tą granicą jest cena. Zatem kto kradnie i kogo okrada? Zarówno twórców, jak i konsumentów okradają pośrednicy dóbr kultury. Edukacja, uczciwość, kształtowanie postawy szacunku dla cudzej własności oraz formowanie sumień są tym, co staje się koniecznym elementem w procesie tworzenia dóbr kultury i ich konsumowania.

Ks. Paweł Borowski



Ks. prof. Andrzej Szostek i prof. Ryszard Wiśniewski podczas panelu dyskusyjnego

można wypracować korzystnego systemu prawnego. „Zasada sprawiedliwości społecznej dotycząca dostępu do dóbr kultury musi łączyć obie strony. Nie można w nowych regulacjach prawnych pominąć żadnej ze stron” – dodał europoseł Zwiefka.

W dyskusji na temat kradzieży dóbr kultury nie mogło zabraknąć głosu etyka. Ks. prof. Andrzej Szostek z KUL-u podkreślił, że pierwszym krokiem w osiągnięciu sukcesu w zakresie ochrony własności intelektualnej jest ustalenie właściwej terminologii i podstaw prawnych. „Trudność regulacji prawnych wynika stąd, że coś, co jest dziełem i jest własnością twórcy, staje się jako dobro kultury własnością całego społeczeństwa” – zaznaczył ks. prof. Szostek. Zwrócił uwagę, że w sytuacji braku uporządkowania prawnego tego problemu najczęściej korzystają ludzie najbardziej nieuczciwi, a tracą twórcy i odbiorcy. Brak dostępu do kultury wysokiej

nia dla prawa” – powiedział ks. prof. Szostek.

Okiem twórców

Kolejny głos w dyskusji zabrał przedstawiciel ZAIKS Michał Komar. Zwrócił on uwagę na problem relatywizowania prawdy. Zaznaczył, że koniecznym jest umożliwienie ludziom łatwego i jak najtańszego dostępu do dóbr kultury, ale bez uszczerbku dla jej twórców. Według niego największym problemem jest istnienie pomiędzy twórcą a odbiorcą szeregu instytucji, które chcą zarobić na czyjejś twórczości, dlatego koszt dostępu do dóbr kultury wzrasta. Ten głos w dyskusji poparł muzyk „Republiki” Zbigniew Krzywański, który stwierdził, że istotnie problemem nie jest końcowy odbiorca dóbr kultury, ale relacje między twórcami a użytkownikami praw autorskich, takich jak: radio, telewizja, witryny internetowe itp. „Dobra kultury są potrzebne,

MUZYKA W ZABYTEKOWYCH WNĘTRZACH

Dziedzictwo kulturowe województwa kujawsko-pomorskiego – wsparcie opieki nad zabytkami w 2012 r.” – to nazwa projektu, w ramach którego finansowane są prace remontowe i konserwatorskie. Na terenie województwa i diecezji toruńskiej znajduje się wiele zabytkowych obiektów, w tym sakralnych. Jako dziedzictwo narodowe odrestaurowywane są przy wsparciu dotacji z budżetu województwa i Regionalnego Programu Rozwoju Operacyjnego. Do tych zabytków Urząd Marszałkowski po raz 3. zaprasza na weekendowe koncerty muzyki

klasycznej. Festiwal odbywa się od 17 listopada do 23 grudnia. Jest to doskonała okazja do zaprezentowania odnowionych zabytków, do poznania walorów akustycznych rewitalizowanych obiektów. Kościoły i inne obiekty zabytkowe wypełnione muzyką klasyczną na nowo odzyskują swój blask sakralny i kulturowy. Połączenie takiej muzyki w odrestaurowywanych wnętrzach daje niepowtarzalny klimat do zastuchania się i – jak wieki temu – do odnajdywania Boga w otaczającym pięknie świątyni. Wstęp na wszystkie koncerty jest wolny. Aleksandra Wojdyło

PROGRAM

2 grudnia – parafia pw. Świętych Kosmy i Damiana w Okoninie i parafia pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Łasinie (Copernicus Brass), parafia pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Golu-biu i parafia pw. św. Marii Magdaleny w Ostrowitem (Kwartet Smyczkowy TOS), parafia pw. św. Katarzyny w Brodnicy i parafia pw. św. Andrzeja Apostoła w Brudzawach (Barock Quartet), Zamek Bierzgłowski (Kameraliści Akademii Muzycznej).

9 grudnia – parafia pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Nawrze i parafia pw. Świętej Trójcy w Chełmży (Capella Thoruniensis), parafia pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Dębowej Łące i parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Górnicy (Copernicus Brass), parafia pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Chełmnie i parafia pw. św. Anny w Radzynie Chełmińskim (Kameraliści Akademii Muzycznej).

15 grudnia – kościół klasztoru Sióstr Miłosierdzia pw. Świętych Janów w Chełmnie (Toruński Kwartet Wokalny) i Kuria Diecezjalna Toruńska (Toruński Kwartet Smyczkowy).

16 grudnia – Książnica Kopernikańska w Toruniu (Laboratoire de la Musique), parafia pw. św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty w Świerczynkach (Toruński Kwintet Dęty), parafia pw. św. Barbary w Starogrodzie i parafia pw. św. Marcina Biskupa w Sarnowie (Toruński Kwartet Wokalny).

23 grudnia – parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Toruniu-Kaszcorku (Toruński Kwintet Dęty)



ZAKOŃCZENIE NOWENNY DLA ROLNIKÓW I MIESZKAŃCÓW WSI DIECEZJI TORUŃSKIEJ

8 grudnia w sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Toruniu zakończy się nowenna dla rolników i mieszkańców wsi diecezji toruńskiej. Nowenna odbywała się z okazji 30-lecia duszpasterstwa rolników w Polsce i przyświecało jej hasło: „Duszpasterstwo rolników przez Maryję ku odnowie duchowej polskiej wsi”.

PROGRAM:

godz. 11 – Informacje o sanktuarium – kustosz o. Wojciech Zagrodzki CSsR

godz. 11.15 – Słowo na zakończenie nowenny – red. Michał Grabianka

godz. 11.30 – Koncert maryjny

godz. 12 – Godzina Łaski

godz. 13 – Uroczysta Msza św. pod przewodnictwem kanclerza Kurii Diecezjalnej Toruńskiej ks. prał. dr. Andrzeja Nowickiego, koncelebrując dekanalni duszpasterze rolników

godz. 14.15 – Poczęstunek w Domu Pielgrzyma

Ks. kan. Zbigniew J. Gański
Diecezjalny Duszpasterz Rolników

Sylwester dla rodzin

W lipcu tego roku w Przecznie odbyły się warsztaty wodzirejskie dla prowadzących zabawę bezalkoholowe (por. „Wodzireje współcześnie”, „Głos z Torunia” nr 33/2012). Przez kilka dni młodzi ludzie wymieniali się swoim doświadczeniem i szukali nowych pomysłów na wspólną zabawę. Ich praca zaczyna owocować, bo w ciągu tych kilku miesięcy zostało zorganizowanych kilkanaście imprez w całej Polsce, od Śląska aż po Mazury. Okazuje się, że bez alkoholu zabawa jest wyśmienita, a ludzie potrafią odnaleźć drogę, którą można iść razem i na trzeźwo.

W listopadzie zadaliśmy sobie pytanie: Czy można się bawić bez używek i do tego wspólnie? Wspólnie znaczy rodzinie, z rodzicami, dziadkami i dziećmi. Z inicjatywy torunian i proboszcza pobliskiej parafii w tym roku organizowany jest bal sylwestrowy pod hasłem: „Sylwester dla rodzin”. Jak sama nazwa wskazuje, jest to nowa propozycja spędzenia tego niepowtarzalnego wieczoru. W jednym miejscu będą mogli bawić się rodzice i ich dzieci. Rodzicom i młodzieży do tańca przygrywać będzie zespół z prawdziwego zdarzenia. Nie zapomnieliśmy też o najmłodszych, kilkuletnich pociechach, którym w osobnej sali czas umili anima-

tor dobrej zabawy. Będą wspólne tańce i konkursy, a następnie witanie Nowego Roku. Bal odbędzie się w sali sportowej przy gimnazjum w Brąchnowie. Ważne jest również samo rozpoczęcie wspólnego świętowania. O godz. 18 w Eucharystii zaprosimy Pana Jezusa i Jego Matkę, jak zaprosili ich nowożeńcy w Kanie Galilejskiej. Świętujemy bowiem „po świecku” Nowy Rok, zaś w liturgii jedno z największych świąt maryjnych – uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki. Mamy nadzieję, że z ich błogosławieństwem powitamy nadchodzący 2013 r. pełni wiary i miłości.

Joanna Sodzawiczny

Bal sylwestrowy pod hasłem: „Sylwester dla rodzin” odbędzie się w sali sportowej przy gimnazjum w Brąchnowie. Rozpoczęcie Mszą św. o godz. 18. Cena 70 zł od osoby (od 3 własnego dziecka gratis). Zgłoszenia przyjmują: Marcin Kłaman (Toruń, tel. 515-121-742), Irena Kłaman (Toruń, tel. 501-298-742) oraz ks. Wacław Dokurno (Przecznica, tel. 606-486-670). Ponieważ bawić się będziemy na sali gimnastycznej, obowiązuje obuwie na płaskim obcasie (nie szpilki). Wszystkich zainteresowanych serdecznie zapraszamy

Pomagamy blisko Ciebie!

www.torun.caritas.pl



AKCJA „WARTO BYĆ BOHATEREM” W GOLUBIU

Przez tydzień od 8 do 14 listopada katecheci ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Golubiu Stanisław Szynkiewicz i s. Magdalena Szulc s. M przeprowadzali katechezy na temat heroicznego boju o życie, jaki stoczyła 18-letnia Iza Partyka. Tekst pomocniczy przygotowany przez Caritas Diecezji Toruńskiej o tej bohaterskiej dziewczynie pozwolił zatrzymać się nad trudnym tematem godnego umierania. Dzieci i nauczyciele ze wzruszeniem wsłuchiwali się, jak Iza potrafiła oddać swoje życie, aby inni mogli żyć; jak będąc wolontariuszką Szkolnego Koła Caritas nawet w najtrudniejszym momencie swojego ziemskiego pielgrzymowania, nie zapomniała o bliźnich. W cierpieniu potrafiła zorganizować upominki dla maluszków leżących w szpitalu na onkologii.

Jej odchodzenie stało się ponadto motywacją do zmiany życia wielu młodych, zbuntowanych osób, których priorytetami były do tej pory

inne wartości niż dobro, miłość, wiara... Można rzec, że śmierć Izy wyzwoliła innych z grzechu, stała się drogą ich przemiany, zatrzymania i refleksji nad tym, co naprawdę jest w życiu ważne.

Niejednemu uczniowi naszej szkoły stanęła Iza w oku, jak wielu ludzi włączyło się w pomoc dla Izy – i ta wielka wyprawa do Chin... Wyprawa, która była możliwa dzięki ofiarności tak wielu ludzi dobrej woli. Przykład ich postępowania daje nam wiele do myślenia i prowadzi do pozytywnych wniosków. Wiele osób ma otwarte serca i chętnie dzieli się tym, co posiada, z potrzebującymi. I nie chodzi tu o wielkie kwoty, lecz o dar, który płynie z głębi serca. O tzw. wdowi grosz, który może przyczynić się do uratowania zdrowia i życia drugiemu człowiekowi. Taką możliwość dało nam włączenie się w akcję „Warto być bohaterem”. Dzieci ze Szkolnego Koła Caritas wraz z s. Magdaleną z wielkim zapałem i gorliwością przeprowadziły zbior-



S. Magdalena i p. Stanisław z uczniami podczas akcji

kę dla swoich rówieśników borykających się z chorobą i cierpieniem. W akcję włączyła się również pani dyrektor, a także nauczyciele, za co bardzo im dziękujemy.

Cieszymy się, że również w innych szkołach na terenie naszej

diecezji i poza nią trwają zbiorki środków na chore i niepełnosprawne dzieci w ramach tego projektu. To naprawdę ważne, aby uwrażliwiać młodzież na potrzeby drugiego człowieka.

S. Magdalena Szulc
Anna Pławińska

WOLONTARIUSZE W AKCJI



Uczniowie szkoły podstawowej w Przysieku przygotowali 3300 paczek

Przed inauguracją Wigilijnego Działu Pomocy Dzieciom, jak co roku, przygotowaliśmy upominki dla uczestników tego wydarzenia. Pakowaniem paczek zajęli się uczniowie szkoły podstawowej w Przysieku, którzy w ramach wolontariatu sprawnie wykonali to zadanie. Pracę rozpoczęli 19 listopada z samego rana. Do działania przystąpiły dwie grupy. Efektem ich zaangażowania było spakowanie 2400 paczek. Kolejna grupa z tej szkoły stawiała się we wtorek, by dokończyć zadanie. W sumie w przysieckim magazynie zostało przygotowanych 3300 paczek, w których skład weszły: kamizelka odbłaskowa (będąca elementem projektu „Jestem widoczny, jestem bezpieczny”, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2007-2013), płatki śniadaniowe od firmy „Toruń-Pacific” i słodycze od „Jutrzenki Colian” i „Biedronki”. Dziękujemy darczyńcom i wolontariuszom za zaangażowanie.

Anna Pławińska

DUCHOWNI DIECEZJI CHEŁMIŃSKIEJ (81)

PATRIOTA, PRZYJACIEL MŁODZIEŻY



Ks. Jan Heliodor Zieliński (1843 – 1927)

Uczył swych uczniów nie tylko zdobywać wiedzę, ale wpajał w nich zarazem zasady życia, wyrabiał charaktery, prowadził do Boga. A przy tym wszystkim nie zapomniał nigdy o Polsce, dla której w uczniach swych wychowywał przyszłych obywateli „Pielgrzym”, 1927 r.

Jan Heliodor Zieliński urodził się 24 maja 1843 r. w Grubnie k. Chełmna w rodzinie Heliodora i Konstancji z Dąbrowskich. W domu „nasyconym wyjątkowym petyzmem wobec narodowej historii i umiłowaniem książek” (ks. Jan Walkusz). Razem z dwiema siostrami i młodszym bratem Ignacym, później też kapłanem, odbywał „nauki elementarne” pod kierunkiem ojca, nauczyciela w szkole powszechnej najpierw w Grubnie, później w Chełmnie. Od 1853 r. uczył się w gimnazjum chełmińskim, gdzie należał do tajnego koła filomackiego „Mickiewicz”. Maturę zdał w powstańczym roku 1863; echa insurekcji styczniowej, które docierały do Chełmna zza kordonu, odnajdziemy później w jego twórczości. Tymczasem, chcąc uzyskać wymarzone uprawnienia do nauczania w gimnazjum, wyjechał do Berlina na studia matematyczne i przyrodnicze. Po 3 latach złożył stosowny egzamin nauczycielski, ale w 1867 r. udał się do Paryża, by zostać misjonarzem zakonu św. Wincentego à Paulo. W nowicjacie jednak chorował i po 4 miesiącach powrócił do domu. Mimo to zadanie misyjne Kościoła pozostało mu bliskie. W przyszłości pomógł swojemu uczniowi ks. Alojzemu Majewskiemu, misjonarzowi i twórcy polskiej prowincji pallotyńów „przy przeszczepianiu [zgromadzenia] na ziemi polskie”.

W 1867 r. bp J.N. Marwicz przyjął go do seminarium duchownego w Pelplinie, a 25 lipca 1871 r. wyświęcił w gronie 14 współbraci w kaplicy biskupiego progimnazjum Collegium Marianum. Wrócił tam już w następnym roku na posadę nauczycielską po wikariatach w Nowym Mieście i w Wąbrzeźnie. Pracował tam już jego brat, który asystował ks. Stanisławowi Kujotowi. (Gdy ten założył w 1875 r. w Toruniu Towarzystwo Naukowe, ks. Jan w następnym roku został jego członkiem). W tej szkole,

wyjątkowej na Pomorzu, nieprzerwanie rozbrzmiewał język polski, a profesorowie łączyli pracę nauczycielską z twórczością naukową i literacką. Ks. Zieliński wspominał po latach: „Mając dozór nad całym zakładem i osobliwszą opiekę nad uczniami, jako też udzielając nauki łaciny, niemieczyny, polskiego języka, fizyki i nauk przyrodzonych, i wykładając higienę, urzędowo przepisana, znalazł[em] jeszcze czas i sposobność do pisania różnych rozpraw w języku polskim” („Słowo Pomorskie”, 27, 28 czerwca 1925 r.). Wychowankowie zapamiętali, że „pielęgnował w czasach najgorszej niewoli, nie oglądając się na łaskę czy niełaskę władz,

Pielęgnował w czasach niewoli, nie oglądając się na łaskę czy niełaskę władz, umiłowanie dziejów ojczystych i języka polskiego

umiłowanie dziejów ojczystych i języka polskiego”. „Potrafił pomieścić w szczupłych ramach kilku lekcji – wspominał jego uczeń – historię polską, wyjaśniając, czym byli «Krzyżaki-psubraty» i literaturę polską. W przyrodzie obok nazwy łacińskiej pierwsze było polskie miano kwiatka (...), niemieckie było poboczne, konieczne jedynie dla wizytatorów” („Pielgrzym”, 19 i 24 maja 1927 r.).

Utwory literackie, w których propagował wartości religijne, rodzinne i narodowe, przeważnie podpisywał: Jan Piotrowina, „aby nie szkodzić zakładowi stojącemu pod ścisłym dozorem rządu pruskiego”. W latach 1877 i 1882 napisał poemat i rozprawę o objawieniu Matki Bożej w Gietrzwałdzie. W 1879 r. wydał biografię Jana III Sobieskiego, w 1884 r. „Szczęście prawdziwe. Powieść z ostatniej wojny niemiecko-

francuskiej”, a w 1897 r. powieść „Eudocya i Pulcherya. Obrazek historyczny z V wieku chrześcijaństwa”. W latach 1900 i 1908 opublikował jako pomoc dla kaznodziejów „Konkordancję...” – alfabetyczne zestawienie wyjątków z Pisma Świętego i pisarzy Kościoła, owoc benedyktyńskiej pracowitości.

W 1911 r. został kapłanem siostr szarytek w Bysławku k. Tucholi, gdzie napisał powiastkę obyczajową „Na rozdrożu” (1917 r.). W 1920 r. zamieszkał w Toruniu. Przy ul. Kopernika 5 narodził się ostatni jego utwór, „O byt i cnotę. Powieść z niedawnych czasów na Pomorzu” (1925 r.). Złoty jubileusz kapłaństwa, na który został mianowany honorowym radcą duchownym, obchodził w Srebrnikach u swego dawnego ucznia księdza senatora Feliksa Bolta. Państwo polskie uhonorowało jego zasługi Orderem Polonia Restituta.

Zmarł 10 maja 1927 r. 4 dni później żegnali go dawni uczniowie i koledzy profesorowie z Marianum: W kościele św. Jana ks. Jan Zaremba odprawił „wigilie”, ks. Paweł Kurowski sprawował Mszę św.; obaj przybyli z Pelplina. Kazanie wygłosił proboszcz ks. Józef Wysiński, a kondukt poprowadził na cmentarz św. Jerzego ks. Paweł Marchlewski z Łążyń. Żegnało go oprócz rodziny 50 kapłanów z nestorem duchowieństwa ks. Heliodorem Łaszewskim, delegacje szkół i organizacji. Przed złożeniem trumny do grobu przemawiał ks. Henryk Szuman z Nawry.

Wkrótce postawiono na mogile ks. Jana pomnik i położono płytę z emblematami kapłańskimi oraz inskrypcją: „Gorący patriota, szczerzy przyjaciel młodzieży”. Trwalszy pomnik niż kamienny pozostawił jednak w sercach swoich uczniów, dla których w latach decydujących nieraz o ich całym życiu był nie tylko nauczycielem, lecz opiekunem, i prawdziwym ojcem.

Wojciech Wielgoszewski

głos z Torunia
niedziela

Ks. dr Dariusz Żurański
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: ks. Paweł Borowski
Joanna Kruczyńska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń
tel. (56) 622-35-30 w. 39
fax (56) 621-09-02
e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku do piątku
w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura
tel. (34) 369-43-38

